

Instytut Pamięci Narodowej - Warszawa

<https://warszawa.ipn.gov.pl/waw/aktualnosci/56347,Warsztaty-edukacyjne-i-wyklad-na-temat-poniesionych-przez-Polske-strat-wojennych.html>
2022-12-03, 23:55

Warsztaty edukacyjne i wykład na temat poniesionych przez Polskę strat wojennych podczas otwarcia wystawy „Ukradzione dzieciństwo” - Grodzisk Mazowiecki, 8 września 2018













W sobotę 8 września w Grodzisku Maz. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy została otwarta wystawa pt. „**Ukradzione dzieciństwo**”, przygotowana przez warszawski Oddział IPN.

Prezentacji ekspozycji towarzyszyły warsztaty dla dzieci i młodzieży oraz wykład dr. Tomasza Łabuszewskiego (dla dorosłych odbiorców) na temat strat poniesionych przez Polskę w wyniku II wojny światowej.

Zajęcia wokół wystawy przeprowadziły Ewa Dyngosz i dr Anna Maria Adamus z

Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Warszawie. Podczas oglądania wystawy dzieci szukały odpowiedzi na pytania zawarte w otrzymanych wcześniej kartach pracy, a następnie dzieliły się zdobytą wiedzą. Edukatorzy wyjaśniały ich wątpliwości i opowiadały o założeniach ekspozycji.

Z kolei wieczorne wystąpienie dr. Tomasza Łabuszewskiego (naczelnika Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Warszawie) zgromadziło głównie dorosłych mieszkańców Grodziska Maz. Historyk w syntetycznym wykładzie omówił temat strat, które poniosło państwo polskie w okresie drugiej wojny światowej i pierwszym dziesięcioleciu powojennym. Przytoczył wiele przykładów, podał szacunki i wyliczenia wskazujące na skalę zniszczeń materialnych (budynki, fabryki, infrastruktura), kulturowych (pałace, kościoły, biblioteki, zbiory sztuki) i społecznych (zagłada elit, inteligencji, eksterminacja dzieci, zerwanie ciągłości kulturowej, demoralizacja społeczna).

Po wykładzie słuchacze zadali kilka pytań, dzielili się refleksjami. Mimo posiadanej wiedzy i zainteresowania tematem nie kryli zaskoczenia skalą problemu.

Wystawę można zwiedzać do 23 września br. (w dolnym kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Grodzisk Mazowiecki, ul. Piaskowa 21).

Wstęp wolny.

Ekspozycja ukazuje życie dzieci od okresu międzywojennego do zakończenia II wojny światowej. Pokazuje jak wyglądało ich życie, a także jak zmieniło się w czasie wojny. Okres dzieciństwa, który został brutalnie przerwany przez politykę terroru prowadzoną przez okupantów, pozostawił w ich życiu ogromną traumę. Ekspozycja odnosi się do losów dzieci z różnych mniejszości narodowych w tym: Żydów, Romów, Ukraińców, Białorusinów, Poleszuków, Karaimów, Ormian, Hucułów, a także do traumatycznych przeżyć związanych z gettem, obozem, przymusową pracą, deportacjami, egzekucjami itd.

Podzielona jest na siedem części, które obrazują dzieci w różnych rolach życiowych:

I Dzieci – życie przedwojennych dzieci, w tym mniejszości; **II Obrońcy**; **III Oszukani?**; **IV Ofiary**; **V Obserwatorzy**; **VI Okaleczeni**; **VII Emigranci**

Dzieciństwo to zwykle najpiękniejszy okres w życiu człowieka, pełen nadziei, ufności, beztrudnej zabawy i miłości. Wówczas buduje się własną tożsamość, odkrywa piękno i różnorodność otaczającego świata, definiuje i ugruntowuje postawy moralne na całe życie,

uczy się altruizmu.

Świat tych doznań obecny był w życiu młodego pokolenia – urodzonego i wychowanego raz pierwszy od 123 lat w wolnej, niepodległej Polsce.

W 1939 r. wybuch wojny sprawił, że świat ten przestał istnieć – zastąpiły go groza, bezprzykładne okrucieństwo, codzienne świadectwo śmierci. Czy młody człowiek w tym obcym sobie świecie miał jeszcze jakiś wybór? Czy był tylko bezwolnym świadkiem wszechotaczającego mordy? Czy stać go było na demonstrację postaw heroiczych – ocalenie resztek humanizmu i własnego dzieciństwa?

O wyborach między byciem ofiarą, biernym obserwatorem a obrońcą opowiada właśnie prezentowana wystawa.

Historia „ukradzonego” polskim dzieciom dzieciństwa nie kończy się w 1945 r. – ocalałe z pożogi wojennej okaleczone fizycznie i psychicznie zarażały one swoimi przepętlionymi grozą wspomnieniami kolejne pokolenia Polaków, przenosząc wojenną traumę do czasów współczesnych. Czy my sami nie przekazujemy nieświadomie tej traumy – to niestety wciąż aktualne pytanie do każdego z nas.